

ZIEMIA LUBELSKA

PISMO CODZIENNE

Wadliwy montaż rur gazowych przyczyną okropnej katastrofy w Gdyni Dotychczas wydobyto z pod gruzów 10 osób zabitych i 11 rannych

GDYNIA, 9 X (tel. wł.) Wstrząsająca katastrofa gdynska, wywołana wybuchem gazu świetlnego w części nowozbudowanego domu Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych przybiera zaskakujące rozmiary. Całonocne prace ratownicze połączonych sił marynarki, wojska i policji nie zostały jeszcze ukończone. Mimo podstępowania murów grozi dalsze zawałenie bloku. Dotychczas wydobyto z pod gru-

zów 10 osób zabitych i 11 ciężko rannych, przeważnie z polamaniami rękoma i nogami. Najboleśniej została dotknięta rodzina inż. Berezowskiego, który stracił w katastrofie matkę, żonę i 13-letnią córkę; ciężko rannego syna zaś odwieziono w stanie beznadziejnym do szpitala. Wśród wydobytych śmiertelnych ofiar znajduje się technik budowlany Panikiewicz, jego żona i dziecko, które urodziło się na godzinę przed katastrofą.

Druga córeczka Panikiewiczów pozostała przy życiu. Na liście odgrzebanych figuruje poza tem nazwisko Olgebiana, urzędnika komisariatu rządu i służącej Lutyńskiej. Jedną z lokatorek, wysadzonego w powietrze domu, zastał wybuch w wannie. Została ona wraz z wanną wyrzucona w powietrze. Zmarła natychmiast po przewiezieniu do szpitala. Tożsamości jej nie udało dotychczas ustalić. Istnieją obawy, że pod gruzami znajdują się jeszcze zwłoki kilku ofiar. Detonacja przy wybuchu była tak silna, iż słyszano ją w Oksywju. Początkowo przypuszczano, iż jest to wybuch magazynu amunicji w Gdańsku. GDYNIA, 9.10 (tel. wł.). Godz. 11 rano. Miejsce katastrofy przedstawia rumowisko murów, mebli i pościeli.

Okazuje się, jak twierdzą naoczni świadkowie, że gaz syczący, ułatniał się już na kilka godzin przed katastrofą. Ponieważ do oświetlenia miał być użyty gaz ziemny, który jest prawie bezbarwny i bez zapachu, przechodnie oraz mieszkaniec domu, mimo pochodzącego z piwnicy syku, nie podejrzewali groźnego niebezpieczeństwa. Wyjazd specjalnej komisji samolotem na miejsce katastrofy Po dojeździe wieści do Warszawy samolotem wystartowali do Gdyni dyrektor dep. ubezpieczeń społecznych, p. Jerzy Drecki, dyr. zarządu stowarzyszenia, p. Marjan Ponikowski, bawiący w Warszawie komisarz Zupu Pochmarskiego, p. Ignacy Bieniewski i dyrektor Ligocki. Dokonane śledztwo ustali dalsze szczegóły tej wielkiej katastrofy.

PIANINA nowe gwarantowane po cenach niskich poleca **JAN GRZEGORZEWSKI** Lublin, Zamojska 13, tel. 14-38
Sprzedaj na dogodnych warunkach. Zamiana, strojenie i korekta

**27-my dzień ciągnięcia
XXIII Loterii Państw.**
WARSZAWA, 9.10 (tel. wł.).
Zł. 5.000 na Nr. 4331.
Zł. 2.000 na Nr. Nr. 18130
24427 26332 47289 51807 71498
76540 104053 108970 132542
158510 203517.
Zł. 1.000 na Nr. Nr. 20873
63172 62956 91026 101204
135952 140317 151685 153236
159968 182215 193774 207619.
Mniejsze wygrane oraz sławki nie zamieszczone w powyższym wykazie, można przejrzeć bezpłatnie w kolekturze Lot. Państw. Domu Bankowego M. Morajne, ul. Kapucyńska 3. Tamże natychmiastowa wypłata wszelkich wygranych, względnie zamiana sławek na losy nowe.

Życiu znakomitej artystki H. Ordonówny nie zagraża niebezpieczeństwo

Echa katastrofy pod Wilanowem
W dniu 8 b. m. w godzinach popołudniowych znakomita artystka H. Ordonówna i P. Migowa jechały szosą wilanowską w kierunku Warszawy autem stanowiącym własność „Polskiego Towarzystwa Samochodowego Citroen”. W odległości mniej więcej 1 km. od Wilanowa robotnicy przy szosie ścinałi drzewa. W pewnej chwili spuszczone na linie drzewo runęło na szosę tak nieszczęśliwie, że zwałiło się akurat na pędzące auto. Najwięcej obrażenia poniosła p. Ordonówna. P. Migowa również potrącona została dotkliwie, kie-

rowca samochodu zaś wyszedł z wypadku bez szwanku. P. Hanna Ordonówna znajduje się obecnie w Szpitalu Sióstr Elżbietanek w Mokotowie. Lekarze stwierdzili ranę dającą na głowie, złamanie lewego ramienia oraz złamanie palca prawej ręki. Twarz, wbrew krążącym pogłoskom, nie jest zeszpeconą. Według informacji, udzielonych przez zarząd lecznicy, noc minęła spokojnie, temperatura nie była podwyższoną i niema powodu do obaw. Wobec wypadku przedstawienia w teatrze „Elizeum” zostały przerwane.

W ciągu 1 miesiąca zbankrutowało w Stanach Zjednoczonych 154 banków

Zwyczaj kursów na papiery wart. oparte na walucie złotej

BERLIN, 9.10. Z Aten donoszą, że Narodowy Bank Grecji zamierza większą część zapasów dolarów zamienić na franki szwajcarskie, aby, jak oświadczają, uchronić się przed niespodziankami. Jest rzeczą jasną, że przy tym układzie stosunków jedynie i tylko Paryż posiada prawdziwe, istotne i źródłowe informacje na temat wypadków, jakie z lawinową szybkością biegają w Ameryce. Dobrze poinformowany dziennik giełdowy „Information”, posiadający zawsze źródłowe wiadomości — pisze, że powzięte w ciągu ostatniej nocy w Białym Domu kredytowo-bankowe środki zaradcze posiadają wyraźny charakter inflacjonistyczny i dlatego okazać się mogą groźne dla kursu dolara. Ostatnie konferencje, oredzia i jakby w pośpiechu, wydawane decyzje prez. Hoovera, wskazują wyraźnie, że sytuacja finansowa St. Zjednoczonych nie przestaje się pogarszać, a pozycja dolara zdradza tendencję do coraz większej chwiejności. Na wszystkich giełdach zauważono od kilku dni wzmoczoną podaż waluty i dewiz dolarowych, — podaż, która zaczyna przybierać charakter ucieczki.

znacznie zyskały na kursie. Za 7 proc. pożyczkę stabilizacyjną płacono 55 i jedna czwarta do 55,5. Za 8 proc. pożyczkę dillonowską 60 do 62. Giełda warszawska na skutek Wczorajszy dzień w Sejmie WARSZAWA, 9.10 (tel. wł.) Dzisiejszy dzień w Sejmie przedstawiał się następująco: Przed południem obradowało tylko dwie komisje. Komisja oświatowa z referatem posła Pochmarskiego radziła w sprawie zmian w ustawie o kwalifikacjach zawodowych nauczycieli w szkołach średnich i seminarjach. Komisarz skarbowy, pracująca od kilku dni, obradowała dziś nad projektami ustaw w sprawie zwolnienia od podatku cukru dla bezrobotnych, oraz nad dwoma projektami ustaw o opodatkowaniu piwa, oraz wina i miodu. Dzisiejsze posiedzenie popołudniowe zatępiło pierwsze projekty ustaw, związanych z akcją walki z bezrobociem.

wiadomości z Nowego Jorku i Paryża reagowała bardzo silnie. Wczoraj wieczorem i dziś rano w obrotach prywatnych wyżywno się dolara po kursie 8.88. Poza tem panował nastrój wy czekujący. Wzburzenie napad na Żmigrodzie W dniu wczorajszym około godziny 8-iej rano na ulicy Żmigrod miał miejsce niezwykle zuchwały napad, którego tłem są zapewne porachunki osobiste. Oto wspomnianą ulicą szedł do pracy pan Antoni Gwiżdżicki, zamieszkały na Kalinowszczyźnie 5. Kiedy znalazł się już około posesji Nr. 3 z bramy wyskoczył jakiś osobnik uzbrojony w potężny kij i za nim

DŹWIĘKOWY „CORSO”
KINO-TEATR
DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH WYŚWIETLA
**PRZED WARSZAWĄ I INNEMI MIASTAMI
WIELKIE ARCYDZIEŁO DŹWIĘKOWE p. f.
POCIĄG SAMOBÓJCÓW**
(LE TRAIN DES SUICIDES)
dramat sensacyjny o podłożu psychologicznym w wersji francuskiej
Reżyserja: Edmonde Greville
NAD PROGRAM DODATEK DŹWIĘKOWY
Początek seansów codziennie o g. 5.30 pop. Ostatni seans o godz. 10 wieczór.
Uwaga! POPOŁUDNIU! Sobota 10 i Niedziela 11 października 1931 r. codziennie po 1 seansie o godz. 3.15 popoł. Wielki film dźwiękowo-śpiewny i mówiony czeskiej produkcji w 12 aktach p. t. **Jej chłopczyk (PIEŚŃ ŻYCIA)** Parter 50 gr. Łoże 70 gr. Nadprogram! Dodatek dźwiękowy. Kasa czynna od godziny 2 — 3.15 popoł.

Kino - APOLLO - teatr
wyświetla od poniedziałku 5 paźdz. r. b. drugi film ze złotej trzydziestki repertuaru 1931/32 p. t.
TRÓJKA
Najznakomitsze arcydzieło dźwiękowe osnute na tle przepięknego romanu rosyjskiego.
W rolach głównych:
OLGA CZECHOWA i H. A. SCHLETTOW
NADPROGRAM: 2 dodatki i 2 tygodniki dźwiękowe
Początek 1-go seansu o godz. 4.30. Ceny miejsc od 1 zł.
Uwaga! Powyższy przebojowy program wyświetlany będzie na seansie ulgowym popołudniowym w sobotę 10 i w niedzielę 11 października 1931 r. po cenach ulgowych. Początek seansu ulgowego o godz. 2. Kasa seansów ulgowych czynna od 1.30 do 4-iej. — Od 4-iej ceny wieczorowe.

WASZYNGTON, 9.10. Według statystyki ministerstwa przemysłu i handlu w ciągu sierpnia r. b. zbankrutowało w Stanach Zjednoczonych 154 banków o kapitale 299 milionów dolarów. NOWY JORK, 9 X. (tel. wł.) Na giełdzie tutejszej ruch w kierunku zakupu papierów opartych na walucie złotej nabiera na sile. W związku z niepokojącymi wieściami na temat sytuacji dolara wzniósł się popyt na wszelkie papiery lokacyjne i akcje. Polskie pożyczki zagraniczne

Krwawa bójka Kobiet Główna z ciągłych awantur po restauracjach i ulicach Helena Turowicz, lat 30, zamieszkała przy ulicy Lubarłowskiej 35 w dniu onegdajszym w godzinach wieczorowych stoczyła jedną jeszcze krwawą bójkę ze swą koleżanką. Oto obie kobiety, mając do siebie jakąś urażę, przy spotkaniu się rzuciły się zaciekle na siebie, rozpoczynając bójkę. Turowicz w dniu tym miała jednak pecha, bowiem

przeciwniczka jej chwyciła od jakiegoś przechodnia łaskę i zadała jej szereg ran w głowę, poczem korzystając z zamieszania zbiegła. Ranną Turowicz przyprawili na stację Pogotowia Ratunkowego policjanci, tam też jej udzielono pierwszej pomocy. Podobno poszkodowana ma zamiar wystąpić na drogę sądową przeciwko swej pogromczyni.

Odpowiedź niemieckiej propagandzie i rodzimym defetystom

Słowa, które minister Zaleski wypowiedział w ostatnio prasie udzielonym wywiadzie, są enuncjacją pierwszorzędnej wagi i wywiążą niezbędnym głębokim wrażeniem zarówno wewnątrz kraju, jak i wobec zagranicy.

Słowa min. Zaleskiego nabierają tym mocniejszego znaczenia, że wyrażają nie tylko pogląd rządu polskiego, lecz również przytaczają autorytatywne oświadczenie rządu francuskiego. Jest to — zatem enuncjacja o podwójnej mocy, bo nie tylko — raz jeszcze stwierdzająca zgodność polityczną obu zaprzyjaźnionych państw, ale konkretyzująca tę zgodność w chwili przełomowej, w przededniu ważnych decyzji.

W najbliższym czasie premier francuski Laval wyjeżdża — jak wiadomo — do Ameryki, by w Białym Domu spotkać się z prezydentem Hooverem i rozmówić z nim kompleks tych zagadnień, które światowy przełom gospodarczy wysunął przed front dyskusji międzynarodowej.

I w chwili, w której szef rządu francuskiego szykuje się do tego wyjazdu — hydra filoniemieckiej propagandy podnosi znów łeb. Z różnych mętnych źródeł poczynają płynąć jakieś tajemnicze „nieświadomości”, jakieś zagadkowe sugestje: „W Waszyngtonie będzie mowa o... „kontyngencie”, o Pomorzu, o Gdańsku” — „pacyfikacja świata ma się odbyć kosztem Polski”...

Oświadczenie min. Zaleskiego ucina łeb tej hydrze propagandowej, zerając bezkarnie od Nowego Jorku poprzecz stolice Europy Zachodniej.

Min. Zaleski dwukrotnie ostatnio rozmawiał z premierem Lavallem. Raz przed jego wyjazdem do Berlina, drugi raz po powrocie z Niemiec. W obu razach p. Laval stwierdził kategorycznie, że „podczas niedawnych rokowań dyplomatycznych, zarówno jak podczas rokowań, które wkrótce nastąpią” (a więc w Waszyngtonie) „zawsze pamiętał i zawsze pamiętać będzie o przyjaźni, która powinna zawsze łączyć obydwa kraje” t.j. Francję i Polskę.

To też min. Zaleski wysnuwa z tych słów słuszny wniosek, że gdziekolwiek i z kimkolwiek toczyłyby się rozmowy naszej sojusznicy Francji, nie będzie w ciągu tych rozmów powiedziano nic, co mogłoby być w niezgodzie z interesem Polski.

Wymowa obu tych deklaracji, zarówno premiera Laval, jak i ministra Zaleskiego, jest jasna. Stwierdzone w nich zostało kategorycznie, że nie tylko w przyszłości (a więc w ciągu dotychczasowych wizyt francuskich ministrów zagranicy), lecz — co ważniejsze — w przeszłości t. j. w zapowiadanych zjazdach i rozmowach, wykluczone jest pójście na rękę niemieckim hasłom rewizjonistycznym i jakiegokolwiek wentylowanie takich zagadnień które niemiecka czy filoniemiecka propaganda chciałaby wcisnąć w tematy rozmów mężów stanu Europy.

Nie ulega zatem wątpliwości, że te kategoryczne deklaracje obu ministrów podcinają bujne chwasty plotek, pleniąc się na niwach publicystycznych zagranicą. Po obecnym oświadczeniu min. Zaleskiego i po zacytowaniu słów premiera Laval trudno chyba będzie rozmaitym „Baltimore Sun” czy „Action Française” czy berlińskim trybunom prasowym antypolskiej propagandy podtrzymywać bezsensowe sugestje o tem, co w Białym Domu prezydent Hoover miałby jakoby otmawiać ze swym gościem francuskim.

Ale deklaracje obecne muszą również i podzielać krzepiąco, a zarazem otrzeźwiająco, na nasze własne społeczeństwo. Min. Zaleski wyraził w swym wywiadzie

szlachetne zdziwienie, że u nas na wpływ sugestji i nieświadomości, fabrykowanych w świecie przez propagandę niemiecką, spowodował oznaki zaniepokojenia, podczas gdy faktycznie niema żadnych powodów do jakiegokolwiek alarmów.

W tych słowach uzasadniona została krytyka owej strachliwości, przybierającej częstokroć znamiona paniki, jaką w Polsce, niestety, często niepotrzebnie wprowadzają pewne odłamy społeczeństwa w stan psychoty defetystycznej. Co innego jest czujność, co innego jest baczność, by interes Rzeczypospolitej zzewnątrz nie został zagrożony, — ale natomiast czym innym jest upokarzający właściwie dla 30 milionowego państwa objaw, że wystarczy jakaś intryga wrogiej propagandy, aby się niektórym ludziom w Polsce poczęły trząść łydki... ze strachu.

Jest to widowisko, niegodne naszego państwa i narodu. Słusz-

nie więc min. Zaleski występuje w swym wywiadzie przeciw alarmistycznym krzykom, nieopartym o realne podstawy.

My wiemy dobrze, kto w Polsce szerzy te sugestje alarmistyczne, kto hoduje defetyzm. Są to ci, którzy od długiego już czasu stoja na stanowisku, że im gorzej dla Polski — tem „lepiej” mogłoby być dla ewentualnych szans partyjnych w walce o władzę... Ci ludzie skwapliwie czerpią wiadomości z każdego źródła, choćby najbardziej podejrzanego i mętnego. Wystarczy, aby poseł ukraiński Baran rzucił z trybuny sejmowej jakąś idyotyczną bzdurę o rzekomym „autorstwie” angielskim przewrotu majowego, — by natychmiast w prasie endeckiej podchwyciono to jako „atut”. Wystarczy np. również, by z niemieckich gwiazd propagandowych wypuszczono jakąś słupocentową niedorzeczność, — natychmiast w sferach endeckich

wykuwa się stąd „kapitał agitacyjny”, z obłędną uciechą w duszy, że to może „zaszkodzić” działalności znielowanego rządu. Z tem że to w pierwszym rządzie szkodzi własnemu państwu, — ktośby się w endeckiej liczył?

To też oświadczenie min. Zaleskiego nie tylko wobec zagranicznego świata unicestwia cały ten zaklamany spłot propagandy, usilującej „połączyć” wizję premiera Laval w Waszyngtonie z hasłami rewizjonistycznymi niemieckiego nacjonalizmu — ale również wobec własnego społeczeństwa daje stanowczą odpowiedź zarówno nalogowym, z nieświadomości rzeczy plotącym brednie strachajłom, jak i świadomym defetystom szerczącym a własnemu państwu temsamem szkodzącym ośrodkom endeckiej perfidji.

Chiny rozpadają się na szereg państw

Przedstawiciele Stanów Zjednoczonych zwiędzą teren konfliktu

PEKIN, 8.10. Książęta mongolscy przygotowują zbrojną akcję celem utworzenia z całej Mongolji niepodległego państwa. Ruch ten popiera Japonia, dążąc do rozbitcia Chin na szereg samodzielnich państw, nad którymi wpływy miałaby Japonia. Dla książąt mongolskich przesyłane są z Mandżurji wielkie transporty broni palnej i siecznej.

Eskaadra pławców japońskich oraz baterje dział otrzymały rozkaz iść w pomoc Mongołom.

W Chinach wiadomość o odrywaniu się prowincji mongolskich wywołała piorunujące wrażenie. Patrijoci są przygnębieni i zarazem oburzeni na Japonję.

RYGA, 9.10. ATE — Według doniesień sowieckich z Charbina, władze chińskie w Charbinie utworzyły nowy rząd prowincjonalny, który ma się nazywać rządem republiki mandzurskiej. Republika mandzurska ma zwrócić się do rządu japońskiego z prośbą o objęcie protektoratu nad no-

wem państwem. Na czele rządu charbińskiego stoi generał Csin-junguo. Młody rząd wydał deklarację, która zaznacza, że republika mandzurska, jest niepodległym państwem, zupełnie niezależnym od rządu prowincjonalnego w Kitynie.

WASZYNGTON, 9.10. — PAT. Przychylając się do prośby Chin, rząd Stanów Zjednoczonych mianował swych przedstawicieli, którzy mają zwiędzić teren konfliktu chińsko-japońskiego w Mandżurji.

Zupełne skrepowanie swobód obywatelskich i politycznych w Rzeszy

Nowy dekret prezydenta Hindenburga

BERLIN, Pat. Ogłoszony wczoraj tekst nowego dekretu prezydenta Rzeszy obejmuje 31 stron druku. Dekret podzielony został na 8 części. Obok znanych już zarządzeń w dziedzinie gospodarczej i finansowej, dekret zawiera m. in. postanowienie, upoważniające rząd Rzeszy do ustalania, bez zezwolenia Reichstagu, budżetu na okres dalszych trzech miesięcy, począwszy od 1 kwietnia r. 1932. Akcja teroru i ciężkich przestępstw podatkowych podpadać będzie jurysdykcji powołanych przez rząd sądów wyjątkowych. Specjalnie ostre zarządzenia przewidziane zostały dla zwalczenia wykroczeń politycznych. Odnośne przepisy zabraniają pod groźbą kary więzienia propagandy przy pomocy t. zw. pism nielegalnych. Pod rygorem kary więzienia wszystkie osoby, które wiedzą o istnieniu takich pism, obowiązane są donosić o tem policji.

Osobne postanowienia przewidują środki celem przeciwdziałania wydawanemu na miejsce zawieszonych dzienników innych pism o tym samym kierunku politycznym.

Przepisy o zakazie noszenia broni zostały zastrzeżone. Osoby, aresztowane z bronią w ręku, podlegają będą aresztowi preventywnemu aż do chwili ich osądzenia.

Minister spraw wewnętrznych ma prawo zakazywać wyświetlania filmów o treści rewolucyjnej, chociażby wyświetlanie ich dozwolone zostało przez rządy krajów związkowych.

Ustępowy dekretu postanawia, że zagwarantowane konstytucją prawa, dotyczące wolności osobistej, nienaruszalności mieszkania, tajemnicy li-

stów, swobody zgromadzeń i stowarzyszania się, słowa i druku zostały znacznie ograniczone na przeciw obowiązującym nowym zarządzeniom w rozmiarach koniecznych do ich przeprowadzenia.

Protest komunistów

BERLIN, Pat. Frakcja komunistyczna zgłosiła w Reichstagu

Dalsze znaczne siły wojenne Japonia skierowuje na front chiński

TOKIO, Rząd japoński wysłał do Chin ostrą notę, w której najkategoryczniej żąda od Chin zaprzestania bojkotu i zabezpieczenia życia i mienia obywateli japońskich, w przeciwnym bowiem razie cała odpowiedzialność spadnie na rząd chiński.

Dla poparcia swej noty Japończycy wysłali silne eskadry okrętów wojennych na wody chińskie. I tak: 4 kontrtorpedowce, krążownik „Tenryo”, załadowany min. „Tokiwa” zostały wysłane do Jangtse, aby zabezpieczyć obywateli japońskich w tamtejszych kolonjach. Dwa krążowniki wiozące na pokładzie oprócz załogi 400 piechurów zostały wysłane do Szanghaju. Ponadto 10 innych jednostek zostało wysłanych do najrozmaitszych portów chińskich.

TOKIO, Znaczące siły japońskie lądowe i powietrzne zostały wysłane do Mandżurji na pomoc dotychczas operującym tam oddziałom.

W związku z tem oddziały japońskie miały otrzymać rozkaz zajęcia jeszcze szeregu ważnych

wniosek, domagający się niezwłocznego unieważnienia nowego dekretu prezydenta Rzeszy. Na zapowiedzianym w poniedziałek posiedzeniu konwentu senatorów, komuniści zamierzają wystąpić z żądaniem, aby głosowanie nad tym wnioskiem odbyło się w ramach dyskusji nad expose kanclerza Brüninga.

W TOKIO, Silna eskadra pławców japońskich bombardowała miasto Tsintsau, obrzucając je wielką ilością ciężkich bomb. W szczególności obrzucone zostały budynki rządowe, dworzec oraz koszary. Wiele bomb jednak padło również na dzielnicę miasta zamieszkałą przez ludność cywilną.

Największe spustoszenia bomb wyrządziły w koszarach, niszcząc je doszczętnie. Dworzec kolejowy jest również znacznie uszkodzony a szereg budynków wewnątrz miasta zrujnowanych. Równocześnie z bombami pławce japońskie rozrzuciły ułoki.

W mieście wybuchła niezwykła panika wobec wielkiej liczby zabitych i rannych zarówno żołnierzy chińskich, jak i mieszkańców.

Pomimo, że pławce japońskie po bombardowaniu miasta powróciły na swe lotniska, z miasta ludność ucieka w dalszym ciągu, spodziewając się w każdej chwili nowego straszliwego bombardowania.

Protest akademików wileńskich przeciw pogwałceniu polaków na Łotwie

WILNO. Ognedaj odbył się wiec studentów Uniwersytetu Wileńskiego, celem zaprotegowania przeciw antypolskim zarządzeniom na Łotwie. Przewodniczył sen. prof. Erenkrentz, przemawiali sen. Rydzewski, prof. Wł. Stodnicki i prezes Bratniej Pomocy p. Dembiński.

Uchwalono rezolucję protestującą przeciw zarządzeniom antypolskim na Łotwie oraz wyrażającą uznanie rodomakom na Łotwie za ich wytrwałność w obronie własnych praw. Po wiecu, część zebranych udała się w stronę konsulatu łotewskiego. Kordon policji nie dopuścił tłumy pod konsulat.

Kredyty redyskontowe banków akcyjnych

Zadłużenie banków akcyjnych z tytułu redyskonta na koniec sierpnia t. b. wyniosło 262 milj. zł. W porównaniu do miesiąca poprzedniego zadłużenie banków spadło o przeszło 50 milj. zł. Ograniczenie działalności kredytowej banków należy tłumaczyć koniecznością utrzymania wysokiego pogłowia kasowego ze względu na wypadki lipcowe na międzynarodowym rynku pieniężnym.

Komisja prawnicza uchwaliła zniesienie sądów w Białej i Mławie

Komisja prawnicza uchwaliła projekt ustaw o zniesieniu sądów okręgowych w Mławie i Białej Podlaskiej.

Odpowiadając na wywody mówców opozycyjnych przedstawiciele rządu oraz referent wykazali, że projektowana reorganizacja nie przynosi uszczerbku interesom ludności przez utworzenie dla zainteresowanych powiatów wydziału zamiejscowych sądów w Białej i Mławie, usprawnia zaś administrację sądową, dając poważne oszczędności w sumie łącznej 264 tys. zł. Reorganizacja jest więc celowa i wskazana zarówno z punktu widzenia oszczędnościowego, jak i administracyjnego.

Bilety peronowe

Z dniem 1 b. m. została podwyższona cena biletów kolejowych peronowych z 20 na 30 groszy. Podwyżka ta ma przynieść kolejom zwiększenie dochodów o 600 000 zł. rocznie. Dotychczas wpływy ze sprzedaży biletów peronowych dochodziły do sumy 1.200.000 złotych rocznie.

Międzynarodowa Izba Handlowa

Dnia 23 b. m. odbędzie się w Paryżu posiedzenie Rady Międzynarodowej Izby Handlowej, na którym rozważane będą między innymi sprawy, dotyczące obecnego kryzysu światowego. Z ramienia polskiego komitetu wyjadą do Paryża p. p.: Bogusław Herse, Alfred Falter, Edmund Trepka, Stanisław Wartalski i sekr. dr. Rasiński.

Rozprucie Kasy pancernej w Chełmie

W nocy na 8 b. m. nieziani sprawcy włamali się do lokalu Stow. Spółwców w Chełmie, gdzie rozpruli kasę ogniotrwałą rakiem. Gotówki było około 70 zł., jednak sprawcy jej nie zabrali. Sprawców było prawdopodobnie 3-ch. Sprawcy działali w pośpiechu lub też zostali sploszeni.

Lubelskie w walce ze skutkami bezrobocia

Półtora miliona obiadów wydały kuchnie dla bezrobotnych w Lublinie

W dniu 8 b. w sali posiedzeń Rady Miejskiej odbyło się posiedzenie plenarne Miejskiego Komitetu Pomocy Bezrobotnym w Lublinie. Ze sprawozdania z dotychczasowej działalności Komitetu wynika, że Komitet po dzień 1 października b.r. zdołał zebrać poza ofiarami w naturze, wartości około 3000 zł. w gotówce 13.645,25 zł. przyczem znaczna część list i znaczków, rozesłanych do poszczególnych osób i instytucji, z prośbą o zbieranie ofiar — dotychczas nie została zwrócona. W związku z tem Komitet apeluje do tych, którzy swego obywatelskiego obowiązku w stosunku do akcji pomocy bezrobotnym nie spełnili, aby zechcieli to uczynić w czasie możliwie najkrótszym. Jeśli chodzi o pomoc bezrobotnym, to dotychczas przejawiała się ona głównie w formie udzielania im obiadów, których w czasie lutego — wrzesień b.r. wydano 1.481.485 porcyj a więc ilość b. poważną. Prócz tego prowadzona była akcja dożywiania dzieci, która obejmowała dzieci w wieku przedszkolnym, dożywianych w ochronach poza normalnym kompletem uczęszczających do ochrony dzieci i ad hoc zorganizowanych specjalnych punktach dożywiania i dzieci w wieku szkolnym, dożywianych w szkołach za pośrednictwem opiek szkolnych. Dla dzieci w wieku przedszkolnym wydano 83.350 porcyj, w wieku szkolnym 180.000 porcyj.

Pochłonęło to 319.764,55 zł. na co otrzymano z funduszy państwowych 274.435,20 zł. z ofiar 13.645,25 zł. zatem niedobór wynosi 31.684,30 zł. na pokrycie których należy znaleźć kwoty z ofiarności publicznej. Nad sprawozdaniem wywiązała się dyskusja, w wyniku której postanowiono powołać Komisję Rewizyjną, która po zbadaniu rachunków przedłoży odpowiednie wnioski Komitetowi. Do Komisji tej poproszono: p. dyr. Kile Jana, ks. dyr. Gostyńskiego Kazimierza, p. dr. Modrzewskiego Jana, p. dyr. Szczerbę Tadeusza i p. wiceprez. Bromberg S.

Z planów prac na najbliższą przyszłość zasługuje na uwagę rozszerzenie akcji pomocy bezrobotnym, która dotychczas obejmowała tylko pomoc w żywności. Obecnie Komitet zamierza pomoc bezrobotnym rozszerzyć na udzielanie im pomocy mieszkaniowej, odzieżowej, opalowej i lekarskiej. Jeśli chodzi o trzy pierwsze rodzaje pomocy, to będą one oczywiście realizowane w miarę posiadanych funduszy, natomiast pomoc lekarska zapowiada się całkiem zadawalająco. Dr. Moroz St. imieniem Izby Lekarskiej zadeklarował poza stałymi, miesięcznymi subwencjami, które wyniosą 500 — 1000 zł., bezpłatną pomoc lekarską, sposoby udzielania której zostaną wkrótce przez Komitet w porozumieniu się ze Związkiem Lekarzy — ustalone.

W związku z rozpoczęciem działalności Wojew. Komitetu do walki z bezrobociem i podporządkowania się jeszcze Miejskiego Komitetu postanowiono przeprowadzić pewną, wewnętrzną reorganizację. Mianowicie zamiast dotychczasowych 3 sekcji — powołać 4 sekcje: 1) propagandowo-organizacyjną, 2) gospodarczą, 3) finansową i 4) pracy, oraz sekretariata.

Ze względu na nieobecność wielu członków Komitetu, wybory Wydziału Wykonawczego i personalny przydział do poszczególnych sekcji odłożono do najbliższego zebrania.

Warto zaznaczyć, że p. dr. Biernacki M. wychodząc z założenia, że najlepszym lekarstwem na bezrobocie jest praca, pod-

dał myśl, aby Komitet zastanowił się nad możliwością przeprowadzenia przyłączenia się poszczególnych posesyj do kanalizacji, co poza dodatkimi względami natury higienicznej i gospodarczej miasta, dałoby przeszło 40.000 dni roboczych na zatrudnienie bezrobotnych.

Tworzenie Komitetów w powiecie lubuskim i biłgorajskim

Dnia 29.IX b. r. z inicjatywy starosty powiatowego odbyło się w Lublinie posiedzenie organizacyjne Powiatowego Komitetu niesienia pomocy bezrobotnym. Na zebraniu było obecnych 25 osób. Utworzono Komitet Powiatowy. Do Powiatowego Komitetu Wykonawczego niesienia pomocy bezrobotnym weszli: dr. Jan Siołko — prezes, Stanisław Marjowski — ziemianin i ks. dziekan Mazurkiewicz — wiceprezesi, mgr. pr. Bolesław Górny — przewodniczący Sekcji propagandy, Filip Trzmielewski — nac. Urz. Skarb., przewodniczący Sekcji finansowej, Antoni Stikr, burmistrz m. Łukowa — przewodniczący Sekcji gospodarczej, Leon Nowacki,

W sprawie tej napiszemy osobno.

Zebranie zakończyło się apelem kierownika Zarządu Miejskiego p. J. Piechoły do energicznej pracy jak najszybszym rzesz społeczeństwa w walce ze skutkami bezrobocia.

W sprawie tej napiszemy osobno. Zebranie zakończyło się apelem kierownika Zarządu Miejskiego p. J. Piechoły do energicznej pracy jak najszybszym rzesz społeczeństwa w walce ze skutkami bezrobocia.

W dniu 29.IX b.r. powołany został do życia Powiatowy Komitet niesienia pomocy bezrobotnym w Biłgoraju, który rozpoczął swoją akcję od propagandy i organizowania Komitetów gminnych. W kilku gminach Komitetów już zostały utworzone. Zbiórki ofiar już rozpoczęto. Duży rozmach pracy w samych początkach roku osiągnięcie wydatnych wyników z zakrojonej tak szeroko akcji społecznej.

Bojąc się żony symulował napad rabunkowy

W ostatnich czasach wydarzyło się kilka wypadków symulowania rabunkowych napadów bandyckich. Symulantami są przezwadnie ludzie żonaci, lekkoduchy i pijacizny.

Posiadane pieniądze tracą na hulankach a następnie w obawie przed walkiem od ciasta, którym żony „napędzają rozum” swym mężom, składają fałszywe zezna-

niao napadach. Ostatnio miał miejsce znów taki wypadek. Oto Semenik Józef, zamieszkały w Kunowie — pow. chełmskiego, przepiwszy pieniądze, w obawie przed żoną symulował napad rabunkowy. Za świadome wprowadzenie w błąd władz policyjnych spotka go zapewne zasłużona kara.

Przebieg dni przeciwgruźliczych na terenie województwa lubelskiego w r. 1930

We ńródę w sali Konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego odbyło się likwidacyjne zebranie „Dni przeciwgruźliczych”.

Sprawozdanie z rocznej działalności Komitetu wojewódzkiego i prowincjonalnych złożył w imieniu prezesa p. naczelnika dr. Kujawskiego sekretarz Komitetu Największą działalność przejawiał Komitet w Lublinie, który pracował w 8 sekcjach: propagandowej, prasowej, filmowej, druków, finansowej, rautowej, wystawy obrazów i rolnej. Komitet organizował pogadanki, wyświetlał filmy odpowiednie, przeprowadzał ankiety, sprzedawał znaczki na fundusz przeciwgruźliczy, rozsyłał afisze itp. Najwyższą działalność odczytową i uświadamiającą o gruźlicy przeprowadził Komitet na terenie szkół. Na terenie województwa akcją przeciwgruźliczą prowadziły komitety

lokalne, zorganizowane we wszystkich powiatowych miastach. Ogółem dochód brutto z „Dni przeciwgruźliczych” na terenie całego województwa wyniósł 20.200 zł. 18 gr. — z czego w samym Lublinie zebrano 9.266 zł. 55 gr.

W dyskusji zaznaczono znaczny rozwój akcji „Dni przeciwgruźliczych” w porównaniu z latami ubiegłymi. Uchwalono czysty dochód przelać do Kasy Lubelsk. Wojew. Tow. Walki z Gruźlicą, z tem, że 300 zł. Towarzystwo asygnuje na ręce lekarza powiatowego N. Zurakowskiego na cele walki z gruźlicą na terenie powiatu lubelskiego, a to z tego względu, że zbiórka w pow. lubelskim dała wybitnie duże wyniki. W związku z tem wyrażono życzenie, aby ludność wiejska uzyskała możliwe ułatwienia w korzystaniu z przy-

Zamach samobójczy w Kościele Katedralnym

Do kościoła Katedralnego w dniu onegdajszym wszedł jakiś męczyzna w średnim wieku, skromnie ubrany i począł się żarliwie modlić. Następnie chwiejnym krokiem udał się w kąt kościoła. Tam po chwili wydobyl z kieszeni buteleczkę, zawierającą esencję octową i wypił ją. Trucizna szybko poczęła działać, to też nieszcześnie padł na podłogę, wijąc się w straszliwych

męczarniach. W kościele powstało zamieszanie, denatowi pospieszono z pomocą, wzywając na pomoc Pogotowie Ratunkowe, które go przewiozło do szpitala Szarytek w stanie bardzo groźnym.

Jak się okazało, samobójca jest mieszkańcem powiatu Janowskiego i nazywa się Jan Pędzierzski, lat 33. Co było powodem samobójstwa narazie niewiadomo.

Groźni bandyci Zwolak i Demidowski dalej grasują

Dnia 7 bm. m-c wsi Zagródkie, gm. Potok, pow. biłgorajskiego, Antoni Wilkosz zameldował na posterunku w Kurylówce, że w dniu 6 bm. o godz. 7 m. 30 w lesie t.zw. „Górki” między wsiami Szyszaków, Naklik i Kulno, pow. biłgorajskiego, napadło na niego 2 ch osobników, uzbrojonych w rewolwer i karabin, któ-

rzy go obrewidowali, a nic nie znalazłszy, zbiegli w głąb lasu. Z opisanego przez Wilkosza rysopisu, wynika, że napastnikami byli: Demidowski Wacław i Zwolak Józef, poszukiwani za szereg napadów i kradzieży. Na miejsce wypadku wyjechał Komendant Powiatowy. Dochodzenie wszczęto.

Bracia Walasowie znów na widowni W osławionej knajpie Staniakowej polata się krew

Onegdajszego wieczora, słyna już z awantur w naszym mieście restauracja Staniakowej była widownią nową krwawą bójką.

Wieczorem do wspomnianej restauracji zawitali dwaj bracia Aleksander i Leon Piwkowscy — Łęczyńska 2, właściciele restauracji przy ul. Łęczyńskiej.

Oczywiście, że obaj bracia nie spodziewali się, że w knajpie Staniakowej można dostać „lanie”.

Pili więc sobie beztrasko „czystą” i byli już w dobrych humorach, kiedy najniespodziewaniej, jak z pod ziemi wyrosli przed Piwkowskimi dwaj ich znajomi bracia Walasowie.

Spotkanie to nie wróżyło dla Piwkowskich nic dobrego, bo-

wiem obaj znani awanturnicy mieli do nich jakieś pretensje na tle starych porachunków. W pewnym też momencie rozgorzała krwawa walka.

W rezultacie Walasowie przed przybyciem policji zdolali zbiec. Obu brojących krwią Piwkowskich zaprowadzono na stację Pogotowia Ratunkowego gdzie im nałożono opatrunki.

Sprawą zajęła się policja.

SZEPTEM...

Najboleśniejsza piosenka Ordonki

Smutne, przejmujące są piosenki Ordonki. Coś za serce chwyla, w gardle drży i zalewa wzrok.

Nie można ich nigdy słuchać obojętnie. Jest jednak jeszcze coś w tych pół-recitacyjnych, pół-piosenkach.

Nietylko wspaniały wlot duszy artystycznej ale filozofia prostej, przyziemnej, przeciętnej, szarej codzienności.

Komuz nie utkwia w pamięci wstrząsająca treść zwykłych wypadków kronikarskich, laits diversów, wyczytanych ze szpalt gazety a opatrzonych przeniklywym, nieubłagany w swej prawdzie i grozie komentarzem Ordonki.

Zdawało się, że Ordonka przeżywa tragedię swych szarych bohaterów, dlatego każde jej słowo padało tak głęboko w serce słuchacza.

Nagle jak grom z ponurego nieba nadchodzi wiadomość, że Ordonka pada sama ofiarą wypadku. Gorzka, mściwa ironja.

Ordonka — ta, za którą niedawno Wiedeń szalał „znajduje się w b. ciężkim stanie, groźna rana czaszki. Zniekształconatwarz. Obie ręce złamane”...

Niewiarygodna i nieprawdopodobna treść najtragiczniejszej piosenki, jakie publiczność nie usłyszy.

tur.

Jeden do szpitala drugi do aresztu

We wsi Ludwinów, powiatu lubartowskiego, w mieszkaniu jednego z gospodarzy, niejakiego Halasa, odbywała się huczna hałaśliwa zabawa taneczna, na którą mógł wejść każdy po zaplaceniu 1 „złociszka”.

W izbie gdzie się odbywały tany, tłok był okropny z tego też powodu wynikały kłótnie i awantury. Między innymi pokłócili się ze sobą Józef Miko-

jewski i Stefan Nowaczek. Po skończonej zabawie, a była już godzina 12-a w nocy, Nowaczek wraz ze swymi kolegami, Dejkim i Kilarem ruszyli ku domowi. Za nim pospieszyl Mikolajewski i jego przyjaciel Jan Przystupa. Na drodze Mikolajewski napadl na Nowaczka i zadal mu cios laską w głowę. Zalany krwią Nowaczek padl na ziemie a wówczas Mikolajewski

i Przystupa poczęli go jeszcze bić aż do utraty przytomności. Obaj jego koledzy widząc co się święci uciekli. Rannego przewieziono do szpitala Szarytek w Lublinie. Obu zaś napastników zatrzymała policja. W przyszłym tygodniu zasiądą oni na ławie oskarżonych przed Sędem Okręgowym w Lublinie.

Zapisujcie się na członków Pogotowia Ratunkowego!

KRONIKA MIEJSKA

PAŹDZIERN. Wschód s. g. 5:51
Zarhód s. g. 16:55
10
Sobota
Jastro Oermana

HOCNE DYŻURY APTEK

Dziś w nocy z soboty na niedzielę
dyżurują: Apteka Czerwińskiego, Krak.
kowskie-Przedm. Nr. 5 obok kośc. św.
Ducha, apteka Pryłńskiego ul. Prez.
Narusowicza 27
Oraz apteka Polickiewicza Bychaw.
ska 42.

Gdzie spędzić wieczór?

TEATR — „Potrójne Wesele”
„CORSO” — „Pociąg Samobójców”
„APOLLO” — „Trójka”
„ITALJA” — „Wesoły Madryt”
„UCIECHA” — „Pan Tadeusz”
„TECZA” — „Maska obłądy”
„VENUS” — „Zapomniał o mnie” i wy.
stępy artystów.

Podziękowanie. Komitet Bi.
blioteki Publicznej im. H. Łopacińskiego
w Lublinie składa serdeczne podziękowanie
J.W.P. Dyrektorostwu Janostwu Łopaciń.
skim za złożoną na rzecz Bi. blioteki ofiarę
w wysokości 200 złotych.

Dancing SUP. Jutro w salonych
SUP. czwarty z kolei Dancing
jesienny, cieszący się dużym po.
wodzeniem kulturalnych sfer
Lublina. Do tańca przygrzywać
będzie doborowy jazzband. Bu.
fel pozostający pod fachowem
kierownictwem został ostatnio
odnowiony i obficie zaopatrzone.
Ceny potraw i napoi niższe.

Początek zabawy punktualnie o
godzinie 8-mej wieczorem. Ceny
biletów wejścia oraz ograniczenia
wstępu pozostają bez zmian. 2

D więcej oplekni nad dziećmi!
W dniu wczorajszym w czasie
wydobywania ze studni wody,
została uderzona korbą studzien.
ną w głowę 11-to letnia Zofia
Kaczyńska. Dziewczynka otrzy.
mała tak silny cios że straciła
przytomność. Pomocy nieszę.
śliwej udzielił mu lekarz Pogo.
towia Ratunkowego.

Baczność Legionści! Celem
wzięcia udziału w uroczystości
obchodu 600-letnia bitwy pod
Płowcami, zbiórka wszystkich
członków i b. legionistów w dniu
10 października r. b. o godzinie
17-tej w lokalu własnym przy
ul. Szpitalnej Nr. 12.

Wojewódzki Zarząd Federacji
Polskich Związków Obronców
Ojczyzny w Lublinie, pragnąc
uczcić 600-letnią rocznicę bitwy
pod Płowcami, wzywa wszystkie
związki sfederowane do jaknaj.
liczniejzego wzięcia udziału w tej
uroczystości w dniu 10 i 11 paź.
dziernika r.b. t.j. w sobotę i nie.
dziele.

Zbiórka wszystkich członków
sfederowanych związków w dniu
10 października r. b. w sobotę
o godzinie 5 m. 30 po poł. na
placu Litewskim.

Baczność Podoficerowie Re.
zerwy! W dniu 10 b.m. o g. 17.30
na Placu Litewskim odbędzie się
uroczysty publiczny obchód bi.
twy pod Płowcami. Ze względu
na charakter uroczystości mający
silny związek duchowy z nami
żołnierkami Rzeczypospolitej win.
niemy wszyscy gromadnie wziąć
udział w tej uroczystości.

Podoficerowie Rezerwy stawie
się licznie. Zarząd.

Kwarta na ubogą młodzież
szkół średnich. W niedzielę
dnia 11 października r. b. T-wo
Przyjaciół uczącej się młodzieży
urządza kwestę na ubranie, obu.
wie i podręczniki dla niezamoż.
nej młodzieży szkół średnich.
Komu leży na sercu świetlana

przyszłość narodu, niech pamię.
ta, że bez oświaty osiągnąć tego
nie można.

A więc popierajmy uczącą się
młodzież i stwarzajmy dla niej
możliwe warunki pracy przez do.
starczanie jej najniezbędniejszych
potrzeb, bo sama, zajęta kształ.
ceniem się, zdobywać ich nie
może. Niech w dniu 11 b. m.
niki obojętnie nie przechodzi o.
bok ofiarnych kwestarek, niech
każdy zasili ich skarbonki dat.
kiem, na jaki go stać, a napew.
no w ten sposób przyczyni się
do umożliwienia nauki licznej
rzeszy bardzo potrzebującej mło.
dzieży.

Z Polskiego Tow. Krajoznaw.
czego. W sobotę dnia 10 paź.
dziernika o godz. 18 odczyt d-ra
Stefana Wojciechowskiego n. t.
„Huculszczyzna, kraj i ludzie” z
ilustracjami i pokazem sztuki hu.
culskiej. Odczyt odbędzie się w
lokalu P. T. Kr. przy ul. Kapu.
czyńskiej 7 i p. Wstęp 20 i 50 gr. 2

Wielka Loteria Fantowa. Wob.
bec wrażliwej z dnia na dzień
biedy i chęci pomocy nieszczę.
śliwym, Stowarzyszenie Pań
Miłosierdzia św. Wincenciego à
Paulo zamierza urządzać w nie.
dziele t. j. 11 października Wielką
Loterję Fantową, która odbędzie
się na pl. Litewskim i pl. Ło.
kietka. Cena losu tylko 50 gr.
Pośród wielu fantów będą ba.
rany, prosięta, kury, kurczęta,
kaczki. Fany odbierać będzie
można cały dzień w Syndykacie
Rolniczym ul. Krak.-Przedm. 64.
Niech wszyscy pośpięją po los,
a tem samem z pomocą pozba.
wionym pracy i wszelkich środ.
ków do życia. 3

Baczność członkowie Legji In.
walidów W. P. W związku z ob.
chodem bitwy pod Płowcami
wszyscy stawicie się w sobotę
dn. 10 b. m. godz. 17.30 na Pl.
Litewskim. 9 10

Oficerowie i Podchorążowie
Rezerwy. W niedzielę, 11 b. m.,
o godz. 8 min. 30. ostre strze.
lanie z broni wojskowej na
strzelnicy 8 pułku piech. Leg.
Zbiórka przy głównej bramie
koszar. 6, 8, 10, 11

Nr. 139.

Urzędowa cedula giełdy zbożowej
i towarowej w Lublinie.

Lublin, dnia 9 paźdz. 1931 r.
Ceny rozumieją się za towar średniej
handlowej jakości wagi standardowej
(tadunki wagonowe) za 1 q (100 kg.).
Kursy ustalone. Ceny orientacyjne.

Table with columns: Zyrto dworskie, Zyrto zbórkowe, Pšenica dworska, etc. and prices.

OFIARY

Urzednicy Dyrekcji Poczł i Te.
legrafów składają 12 zł. 15 gr.
na beztobolnych.

RADJO-PROGRAM

Na niedzielę 11 października

- WARSAWA
10.00. Nabożeństwo z Krakowa.
11.35. Odczyt misyjny.
11.58. Sygnal czasu z Warsz. Obs.
Astr., hejnał Krak.
12.05. Program na dz. bież.
12.10. Urzęd. kom. Państw. Inst. Met.
12.15. Poranek symf. z Filh. Warsz.
14.00. „Co to jest plecarka i jak ją
można szlucznie uprawić”.
14.20. Pieśń.
14.40. „Gdzie można hodować ple.
czarki”.
15.00. Muz. polska.
15.55-16.20. Program dla dzieci star.
szych i młodzieży.
16.20. Muzyka z płyt gramofon.
16.30. Odczyt z Krakowa.
16.45. Muzyka z płyt gramof.
16.55. „Zabytki kujawskie”.
17.10. Odczyt.
17.25-18.00. Transm. z Brukseli me.
czu piłkarskiego Polska-Belgia.
18.00. Koncert ork. Reprez. P. P.
m. st. Warsz.
19.25. Kom. Tow. do Zachęty Ho.
dowl. Konl w Polsce.
19.30. Muzyka z płyt gramof.
19.40. Program na dz. nast.
19.45. Słuchowisko.
20.15. Koncert popul.
21.55. Kwadrans literacki.
22.10. Koncert z Krakowa.
22.40. Komunik. meteorol. i polic.
22.50. Wiadomości sportowe.
23.00-24.00. Muzyka lekka i tar.

Wpływy gwiazd
na los człowieka.

URODZENI pod znakiem WAOI w
dn. 10 października, posiadają charakter
MARZYCIELSKI, melancholijny, od.
czuwają często bezwiedny smutek, a
przez brak pamięci robią częste po.

myśl. Kolejne ich życia będą zmie.
ne, posiadają zdolności artystyczne i
mają poczucie romantyczne. W interes.
sach handlowych lub przemysłowych
nie mają powodzenia. Będąc miłośni.
kami teatru, nie należy im radzić
zaniechania swojej przyszłości, lecz
nieumiejętnie ją wykorzystują.
Powinni unikać swobodnych miłosek
i nie ulegać wpływom wielo odmiennej
gdyż takowe mogłyby przyznać się
do zwłoczenia kariery z powodu int.
rygu i niepowodzeń w przedsięwziętych
projektach. Przez słaby swój charak.
ter będą wiele cierpieć moralnie, a po
opoznaniu złyeh skłonności znajdy
wyższe zadowolenie w życiu przysz.
łym. W północnym małżeńskim
obopólniej pracy dotobłą się majątku.
Urodzeni pod wpływem WAOI —
skłonni są do przeziębienia, a upraw.
iając sporty i gimnastykę zaharują swój
organizm i nie będą chorować.
Dla urodzonych 10 października, szcze.
śliwy miesiąc kwiecień, daty dnia 2,
8, 24, 28, kolor gwaźdźkowy, jako ama.
let-talisman AQUAMARINA przynosi
szczęście, liczbę loteryjną 3770-17.
W. PYPELLO.

Z TEATRU.

Przedstawienie dla młodzieży
szkolnej

Dziś o godz. 3.30 pop. rozmie.
stająca do tez komedja A. Fredry p. t.

SZTUCZNE OCZY LUDZKIE

będę robił wedle natu.
ry z wyższaniem naj.
nowszej techniki od 16
do 17 października w
Miejskim Szpitalu Św.
Jana Bożego oddział
oczy, w Lublinie ul.
Bonifraterska, KAROL
MÜLLER z Jany. 943



DRUGIE OGŁOSZENIA

POSZKODOWANI
przez Sądzirowskie.
go sadywcy obligacy
raczą przybyć 11 paź.
dziernika (niedziela) o
godzinie 3-iej po poł.
do lokalu sklepowego
Krak.-Przedm. 66, wej.
ście od podwórza ce.
lem podpisania pełno.
mocnictwa adwokatom.

DYREKCJA LUBELSKIEGO TOWARZYSTWA KREDYTOWEGO MIEJSKIEGO

Na zasadzie § 82 Ustawy Towarzystwa, podaje do wiadomości, że niżej wymienione nieru.
chomości w mieście Lublinie i innych miejscowościach, pożyczką Towarzystwa obciążone, z powodu
niezapłacenia rat zaległych sprzedane zostaną przez publiczne licytacje, które odbędą się o godzinie
10 ej rano, przed wyznaczonymi Notariuszami przy Sądzie Okręgowym Lubelskim, lub osobami, pra.
wnie ich zastępującymi, w domu pod № 163. (Krakowskie-Przedmieście Nr 76).

Warunki licytacyjne złożone zostały do zbioru dokumentów właściwych ksiąg hipotecznych
i przejrane być mogą w Wydziale Hipotecznym, tudzież w kancelarji Dyrekcji Lubelskiego Towa.
rzystwa Kredytowego Miejskiego.

Vadium do licytacji winny być przedstawione w gotowości, lub w listach zastawnych m. Lublina.
Gdyby w dniu sprzedaży czynności w Sądzie były zawieszzone, sprzedaż odbędzie się w dniu
następnym w Kancelarji tego samego Notariusza.

Table with columns: Nr hipoteczne nieruchomości, U L I C A, Wysokość pożyczki, Kaucja, Licytacja rozpoczęła się od sumy, W Kancelarji Notariusza, Termin sprzedaży.

Redakcja i Administracja: Lublin, ul. Kościuszki № 2. Telefony: Redakcja № 5-25, Administracja № 3. Konto w P.K.O. № 268.696. Adres telegraf: Lublin, „Ziemia Lubelska”. Skrzynka pocztowa № 50.
Administracja czynna od godziny 9-iej rano do godziny 6-iej wieczorem. — Redakcja otwarta od godziny 11-iej do 1-iej w południe i od 5-iej do 6-iej wieczorem. — Rekopisów Redakcja nie zwraca.

Warunki prenumeraty: bez odnoszenia miesięcznie 3.25, kwartalnie 9.75, rocznie 38.75, z odnoseniem do domu miesięcznie 3.75, kwartalnie 11.25, rocznie 45. Z przesyłką pocz.
tową miesięcznie 4 zł., kwartalnie 12 zł., rocznie 48 zł., zagranicą miesięcznie 8 zł., kwartalnie 24 zł., rocznie 96 zł. Dla pracowników państwowych, kernal.
nych, wojskowych i policji z odborem w Administracji zł. 2.75. Ceny ogłoszeń: za wiersz 1-milimetrowy lub jego miejsce przed tekstem 35 groszy, w tekście 40 groszy, za tekstem 20
z odnoseniem złotych 3.25 i z przesyłką pocztową złotych 3.75. — Za treść ogłoszeń płatnych Wydawca nie odpowiada. — Administracja przyjmuje ogłoszenia do godziny 6 wieczorem, późn.
j 25 procent drożej. — Za treść ogłoszeń płatnych Wydawca nie odpowiada. — Administracja przyjmuje ogłoszenia do godziny 6 wieczorem, późn.
j 25 procent drożej.